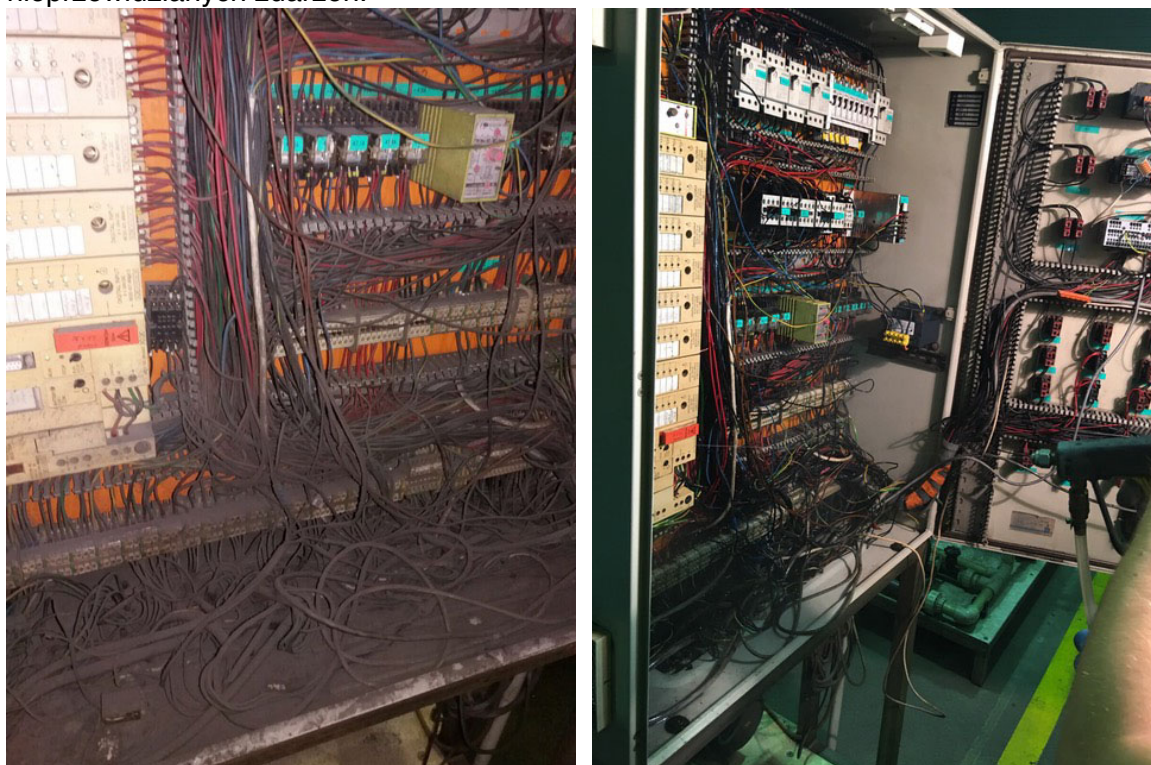


Coraz więcej czynności serwisowych w zakresie urządzeń oraz instalacji elektrycznych można przeprowadzić bez konieczności kosztownego wyłączenia zasilania i wstrzymania ruchu zakładu.

Właściwy stan instalacji i urządzeń elektrycznych jest kluczowy dla większości nowoczesnych przedsiębiorstw. Praca na trzy zmiany, w przypadku firm produkcyjnych, czy konieczność zapewnienia ciągłości zasilania, jak w przypadku zakładów energetycznych, elektrowni i elektrociepłowni, wymaga zwracania szczególnej uwagi na jakość utrzymania systemów elektrycznych, stanowiących swoisty krwiobiegi każdego współczesnego zakładu.

Nie czekaj na ostatnią chwilę

Zaniedbania w tym zakresie niosą za sobą fatalne konsekwencje. W Polsce stan rozdzielni czy transformatorów wciąż pozostawia dużo do życzenia, także w przypadku stosunkowo nowych inwestycji. Narastające zabrudzenia mogą powodować nie tylko straty energii, przepięcia, ale także pożary oraz ryzyko wstrzymania działalności zakładu. W skrajnych przypadkach zdarzają się wypadki śmiertelne oraz milionowe straty wynikające z niedbalstwa. Niestety często należytem stanem instalacji elektrycznych zaczynamy się interesować dopiero po tym, jak stanie się tragedia. Dlatego być może warto rozważyć obowiązkowe kontrole ich stanu, aby uniknąć nieprzewidzianych zdarzeń.



Fot. 1. Ta sama szafa sterownicza przed czyszczeniem i po czyszczeniu.

Dotychczas elektrycy oraz osoby odpowiedzialne za utrzymanie ruchu zakładów radzili sobie prymitywnymi sposobami. Zakład unieruchamia się, zazwyczaj podczas przerwy świątecznej czy wakacyjnej, a instalacje każdy czyści tak jak potrafi – nierzadko szmatą i kubłem z wodą. Nowoczesne technologie pozwalają na bardziej profesjonalne podejście do oczyszczania i konserwacji systemów energetycznych.

Dzięki nowym technologiom od ponad 25 lat w Polsce wykonuje się przeglądy urządzeń elektrycznych na wszystkich poziomach napięć, pod napięciem, bez konieczności wyłączenia zasilania, co ma kluczowe znaczenie wszędzie tam, gdzie przerwy w działalności są niedopuszczalne. Co ważne, technologia pozwala osiągnąć znaczne korzyści techniczne i ekonomiczne.

Czyszczenie pod napięciem się opłaca

Po pierwsze nie trzeba wykonywać kosztownych i kłopotliwych przełączeń ruchowych, czy uziemiania urządzeń elektrycznych. Podczas normalnej pracy zakładu profesjonalnie wyszkoleni pracownicy dokonują idealnego usunięcia wszelkich zabrudzeń z urządzeń, aparatów oraz instalacji. Czyszczone są także pomieszczenia, kanały kablowe, rozdzielnie. Dzięki zastosowaniu specjalnego produktu dielektrycznego, urządzenia zostają zakonserwowane na długi czas. Eliminuje się ponadto korozję, nadmierne nagrzewanie się połączeń prądowych, co prowadzi do faktycznej eliminacji ryzyka zakłóceń i pożarów.

W ten sposób nie tylko zyskuje się ciągłość i bezpieczeństwo zasilania procesów produkcyjnych, ale także wyklucza się straty związane z zakłóceniami wskutek zabrudzenia. Nie trzeba też zatrudniać własnej obsługi do tego celu, a zysk z eksploatacji urządzeń wynosi ok. 35 proc. tradycyjnie ponoszonych kosztów. W przypadku dużych firm są to naprawdę znaczące sumy.

Niezbędna profilaktyka

Jak to się robi? Po wizycie technicznej, pozwalającej na diagnozę i ustalenie zasad pracy, zgodnie z obowiązującymi przepisami, proponuje się plan serwisowania, zwykle w cyklu dwuletnim. Na taki okres wystawiana jest bowiem gwarancja utrzymania czystości, a tym samym bezawaryjnej eksploatacji urządzeń. Następnie następuje czyszczenie i konserwacja dwiema metodami. Metoda na mokro polega na naniesieniu na aparaty oraz urządzenia specjalnego produktu dielektrycznego natryskiem pneumatycznym. Opatentowana, polska technologia pozwala na czyszczenie wszelkich pomieszczeń np. stacyjnych czy kanałów kablowych, specjalnymi myjkami pod ciśnieniem. Stosowany produkt posiada wytrzymałość elektryczną 42kV/cm, według PN-EN 60156. Natrysk pneumatyczny wykonywany jest dyszą o średnicy 0,1 mm. Ciśnienie natrysku wynosi 2-6 bar.

Pracownicy usuwają także zabrudzenia metodą na sucho, profesjonalnymi odkurzaczami przemysłowymi przystosowanymi do prac pod napięciem ze specjalnym, opatentowanym wyposażeniem elektroizolacyjnym. Następnie dokonywana jest diagnostyka oczyszczonych instalacji, zwłaszcza w zakresie stanu izolacji oraz ich połączeń prądowych. Luźne styki są dokręcane. Możliwe jest także dosycanie głowic kabli SN syciwem ściekającym. W ten sposób czyści się komory transformatorów, rozdzielnie, komory kablowe.

Z technologii prac pod napięciem korzysta w Polsce już kilkadziesiąt przedsiębiorstw. Nie tylko spółek energetycznych, ale przede wszystkim gros firm produkcyjnych, szpitali, hoteli, centrów handlowych czy obiektów użyteczności publicznej. Korzystanie z usług jest korzystne także dla małych i średnich przedsiębiorstw. Koszt usługi pozwala nie tylko zaoszczędzić duże sumy na eksploatacji urządzeń i eliminacji ryzyka awarii, ale jest stosunkowo niski. Po skorzystaniu z profesjonalnej technologii prac pod napięciem możliwe jest także uzyskanie zniżki w dobrych towarzystwach ubezpieczeniowych.

Przewaga metody tradycyjnej

Firma Teluk Energetyka (dawnie Telsidd Polsko-Belgijska sp. z o.o.) posiada konkretną przewagę technologiczną nad innymi konkurentami, którzy oferują podobne usługi. Tylko technologia tradycyjna posiada cechy pełnego serwisu urządzeń elektroenergetycznych, dlatego jest powszechnie stosowana przez wiodące firmy i w energetyce zawodowej. W ostatnim czasie na rynku pojawiły się alternatywne metody czyszczenia instalacji elektrycznych pod napięciem. Posiadają one jednak spore ograniczenia technologiczne i są droższe od oryginalnej metody tradycyjnej.

Inne metody (czyszczenie sprężonym powietrzem czy suchym lodem) sprowadzają się wyłącznie do usunięcia zabrudzeń. To technologie jednorazowe (tzn. czyszczenie odbywa się tylko raz, po czym zabrudzenia znowu się odkładają). Poza tym nie spełniają wymogów serwisowych - nie następuje diagnostyka urządzeń. Są one bardzo ograniczone - można nimi pracować tylko na niskim napięciu do 1kV.

Ze względu na konieczność bliskiej odległości pojazdu zbierającego nieczystości - nie można dotrzeć w wiele zabrudzonych miejsc. Do obsługi zleceń potrzeba większej ilości osób - przez co

taka usługa jest droga. Urządzenia są czyszczone powierzchownie i nie są poddawane długotrwałemu efektowi konserwacji.

Technologia Teluk Energetyka posiada wszystkie zalety:

- 1 Czyszczenie odbywa się dwutorowo - na sucho i na mokro - to metoda stosowana w energetyce zawodowej w Polsce i na świecie.
- 2 Następuje diagnostyka urządzeń - możliwe jest dokręcanie połączeń prądowych i eliminacja luźnych styków - czyli przegląd.
- 3 Specjalny płyn nanoszony na urządzenia konserwuje je na długi czas przez co gwarantujemy 2-letnią bezproblemową pracę urządzeń.
- 4 Pracujemy na wszystkich poziomach napięć.
- 5 Docieramy do wszystkich zabrudzonych miejsc.
- 6 Nasza technologia jest tańsza od konkurencji.

Oto porównanie technologii Teluk Energetyka na tle konkurencji.

	TECHNOLOGIA TELSIDD	Czyszczenie suchym lodem	Czyszczenie sprężonym powietrzem
Ile razy czyszczone są urządzenia	2 razy	1 raz	1 raz
Serwis i diagnostyka	TAK	-	-
Efekt długotrwałej konserwacji	TAK	-	-
Dopuszczalne napięcie	Bez ograniczeń	do 1kV	do 1kV
Dostępność miejsc do czyszczenia	Bez ograniczeń	ograniczona	ograniczona
Ekonomiczność	Tania	droga	droga
Gwarancja	2 lata	-	-

Tab 1. Porównanie metody tradycyjnej i konkurencji

Tak więc wybierając metodę oczyszczania i konserwacji urządzeń elektrycznych warto zastanowić się dwa razy nad wyborem wykonawcy. Z technologii Teluk Energetyka (dawniej TELSIDD) skorzystało już kilkudziesięciu klientów z rozmaitych branż, którzy wiedzą, że najbardziej opłaca się ta usługa, która jest nie tylko tańsza ale obejmuje serwis i konserwację urządzeń, nie posiada uciążliwych ograniczeń, stosuje się ją na wszystkich poziomach napięć, a 2 letnia gwarancja wydłuża okres przeglądów.

Więcej informacji na stronie www.energetyka.com. Firma Teluk Energetyka, kontakt - tel. 600 023 118, e-mail: teluk@energetyka.com. Artykuł ukazał się w magazynie:



elektryka.org
Portal branży elektrycznej

